

**Protokół nr 6/2009**  
**Z posiedzenia Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”**  
**W Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

**Obecni:**

1. Piotr Graczyk – Przewodniczący RN
2. Ireneusz Krawiec Z-ca Przewodniczącego RN
3. Krystyna Hołodowska
4. Róża Małecka
5. Henryk Florczak
6. Marek Kołodziejwski
7. Maciej Skalik

**Zarząd:**

- Andrzej Guziak- Prezes Zarządu
- Grażyna Siemborska – Z-ca Prezesa Zarządu
- Urszula Robak – Radca Prawny

**Zaproszona:** Lustrator Pani Alfreda Zeńko i Pani Dorota Rosińska

**W posiedzeniu Rady Nadzorczej brali udział:** Włodzimierz Pietrucha, Halina Dobrowolska.

Zebranie otworzył Przewodniczący Rady Nadzorczej Piotr Graczyk i odczytał zaproponowany porządek obrad.

1. Przyjęcie porządku obrad,
2. Zaproszona na Radę Dorota Rosińska,
3. Zaproszona Pani Lustrator,
4. Przyjęcie Regulaminu dociepleń ze zmianami,
5. Przyjęcie uchwały ul. Spokojna 25 w Redzie – wykup gruntów,
6. Przyjęcie uchwały ul. Spokojna 39 w Redzie – wykup gruntów,
7. Podpisanie uchwał,
8. Wniosek zarządu do Rady o wyrażenie zgody na zawarcie umowy powyżej 25 tysięcy (przeгляdy elektryczne),
9. Inne sprawy wniesione,
10. Zakończenie posiedzenia.

**Ad.1**

***Przyjęcie porządku obrad***

Przewodniczący poprosił obecnych o ewentualne uwagi do odczytanego porządku obrad.

Prezes Zarządu Pan Andrzej Guziak zaproponował, aby pkt. 7 porządku obrad zamienić z pkt. 8 a pkt. 7 jako pkt.13 porządku obrad.

Głosowanie za przyjęciem: „Za” 7 głosów.

Następnie głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska, mówiąc, że prosi o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego jej rezygnacji z pracy w Komisji Rewizyjnej oraz skargi na zachowanie się Pana Marka Kołodziejewskiego przeciwko jej osobie.

Przewodniczący poprosił o przegłosowanie o dodanie i rozpatrzenie obu punktów do porządku obrad.

Przyjęcie rezygnacji Pani Krystyny Hołodowskiej z Pracy Komisji Rewizyjnej jako pkt. 8 porządku obrad: „Za” 6 głosów.

Rozpatrzenie skargi na Pana Marka Kołodziejskiego jako pkt. 9 porządku obrad:

„Za” 6 głosów.

Następnie Pan Marek Kołodziejski poprosił o wprowadzenie do porządku obrad jako pkt.10 propozycję podjęcia uchwały zobowiązującej Zarząd do przedłożenia w takim terminie, aby Rada mogła się zapoznać - sprawozdania Zarządu oraz sprawozdań finansowych za 2008 r.

Głosowanie za przyjęciem propozycji Pana Marka Kołodziejskiego do porządku obrad:

„Za” 6 głosów.

Następnie Pan Marek Kołodziejski poinformował, że Przewodnicząca Związków Zawodowych Pani Dorota Olszewska wystosowała Pismo do Rady Nadzorczej w związku z tym prosi o wpisanie go jako punktu 11 porządku obrad.

Głosowanie za przyjęciem pisma Pani Doroty Olszewskiej do porządku obrad:

„Za” 7 głosów.

W związku z brakiem kolejnych wniosków Przewodniczący Rady Nadzorczej odczytał poprawiony porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad,
2. Zaproszona na Radę Dorota Rosińska,
3. Zaproszona Pani Lustrator,
4. Przyjęcie Regulaminu dociepleń ze zmianami,
5. Przyjęcie uchwały ul. Spokojna 25 w Redzie – wykup gruntów,
6. Przyjęcie uchwały ul. Spokojna 39 w Redzie – wykup gruntów,
7. Wniosek Zarządu do Rady o wyrażenie zgody na zawarcie umowy powyżej 25 tysięcy (przełłady elektryczne),
8. Wniosek Pani Krystyny Hołodowskiej o rezygnacji z pracy w Komisji Rewizyjnej,
9. Złożenie skargi przez Panią Krystynę Hołodowska na zachowanie Pana Marka Kołodziejskiego wobec jej osoby,
10. Propozycja Pana Marka Kołodziejskiego dotycząca podjęcia uchwały zobowiązującej Zarząd SM „Energetyk” do dostarczenia sprawozdania Zarządu oraz Sprawozdania finansowego za 2008 r. w takim terminie do dnia
11. Pismo Przewodniczącej Związków Zawodowych Pani Doroty Olszewskiej,
12. Podpisanie uchwał,
13. Inne sprawy wniesione,
14. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Rady poprosił o przegłosowanie poprawionego porządku obrad.

W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

## **Ad. 2**

### ***Zaproszona na Radę Dorota Rosińska***

Następnie Przewodniczący Rady Nadzorczej Pan Piotr Graczyk zadał pytanie członkom Rady kto jest za tym aby Zarząd uczestniczył w spotkaniu z Panią Dorotą Rosińską – byłym pracownikiem Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”.

Głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska mówiąc, że Rada Nadzorcza nie jest ciałem rozjemczym, jest tylko ciałem kontrolno – nadzorczym nad Zarządem. Sprawy pracownicze wychodzą poza jej kompetencje. Dodała, że ta sprawa powinna znaleźć się w sądzie i jest przeciwko temu, aby Rada Nadzorcza rozpatrywała sprawy pracownicze, ponieważ sprawy pracownicze nie interesują Radę Nadzorczą. To nie należy do kompetencji Rady.

Następnie głos zabrał Pan Henryk Florczak mówiąc, że jeżeli ma to być konfrontacja to musi być i Zarząd i Pani Rosińska.

Głos zabrała Pani Róża Małecka mówiąc, że skoro w porządku obrad jest punkt dotyczący zaproszenia Pani Doroty Rosińskiej, jest to prośba Pani Rosińskiej o spotkanie z Radą Nadzorczą uważa, że w tym przypadku nie jest rozjemcą ani Rada Nadzorczą ani Zarząd. Dodała, że Rada chce wysłuchać tylko, co ma jej do powiedzenia Pani Dorota Rosińska i uważa, że w tym przypadku Zarząd nie powinien być obecny.

Głos zabrała lustrator pani Alfreda Zeńko zadając pytanie, czego dotyczy pismo Pani Doroty Rosińskiej.

Przewodniczący Rady Nadzorczej odczytał Pismo Pani Doroty Rosińskiej skierowane do Rady Nadzorczej.

Po odczytaniu pisma pani Alfreda Zeńko powiedziała, że jest to sprawa pracownicza.

Głos zabrał Pan Maciej Skalik mówiąc, że nie krzywdząc nikogo to Rada podejmuje decyzję czy się chce spotkać z Panią Dorotą Rosińską czy nie a ponadto Pani Dorota jest pełnoprawnym członkiem Spółdzielni i na prawo spotkać się z Radą Nadzorczą i dlatego uważa, że Rada powinna się przychylić do jej prośby.

Głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska mówiąc, że Rada nie jest do zajmowania stanowiska między Prezesem a jego pracownikami.

Pan Maciej Skalik zapytał czy Pani Dorota chciała, aby Rada wydała jakąś opinię czy decyzję, czy aby podjęła działania rozjemcze? Dodał, że chciała się tylko spotkać z Radą Nadzorczą. Jeżeli członek spółdzielni był pracownik zwraca się do Rady o spotkanie to obowiązkiem Rady jest wysłuchać członka Spółdzielni.

Pani Krystyna Hołodowska odpowiedziała, że Pani Dorota Rosińska napisała pismo jako były pracownik Spółdzielni.

Przewodniczący Rady zwrócił się pytaniem do Rady Prawnego Pani Urszuli Robak czy Zarząd ma obowiązek uczestniczyć w taki spotkaniu.

Radca Prawny Pani Urszula Robak odpowiedziała, że Rada musi sobie najpierw określić, jakie sprawy do Rady ma Pani Dorota Rosińska. Jeżeli są to sprawy dotyczące jej członkostwa w Spółdzielni i związane są z członkiem – organem Spółdzielni to nie. Jeśli chodzi o sprawy pracownicze to Pani Dorota Rosińska podlegała Zarządowi tejże Spółdzielni. Jeśli decyzja Zarządu Panią Dorotą Rosińską w żadnej mierze nie satysfakcjonuje to korzysta z sądu pracy, który będzie właściwy do rozstrzygnięcia. Natomiast Rada w jej ocenie nie powinna wchodzić w kompetencje, które nie należą do jej właściwości. Sprawy pracownicze, jeśli chodzi o Radę Nadzorczą dotyczą tylko członków Zarządu Prezes i W-ce Prezes.

Głos zabrał Pan Maciej Skalik zwracając się z pytaniem do Pani Mecenasa, że w statucie jest zapisane, że do kompetencji Zarządu należą sprawy pracownicze, ale jeżeli Rada Nadzorczą na swoim posiedzeniu spotka się z Panią Dorotą Rosińską celem wysłuchania spraw nawet dotyczących spraw pracowniczych nie wydając opinii, zaleceń nie podejmując uchwał w tej sprawie, czy łamie statut?

Pani Mecenasa odpowiedziała, że do kompetencji Rady należą sprawy, które wymienia enumeratywnie statut i ona nie dostrzega tam spraw pracowniczych. Dodała, że sprawa jest ważka, dlatego, że prawdopodobnie tego typu historia znajdzie przypuszczalnie odzwierciedlenie w sądzie. Dodała, że Rada poniekąd zajmuje jakieś stanowisko nawet bierne, które Radzie wyrażono i w tym momencie Rada jest włączona do sprawy tylko, po jakiej stronie skoro prawdopodobnie stroną pozwaną będzie Zarząd Spółdzielni, bo tylko taką relację widzi Pani Mecenasa. Jaką stroną będzie Rada w tym procesie? Dodała, że jeśli ma to być spotkanie towarzyskie to nie na protokolowanym posiedzeniu.

Następnie głos zabrał Pan Marek Kołodziejski mówiąc, że nie przeszkadzało nigdy Zarządowi przedstawiać negatywne opinie o byłych pracownikach Spółdzielni bez ich udziału na posiedzeniu.

Prezes Zarządu zapytał, o których konkretnie pracowników chodzi.

Pan Marek Kołodziejski odpowiedział, że jest to nieistotne.

Prezes Zarządu odpowiedział, że jest to bardzo istotne, ponieważ prawdopodobnie Pan Marek Kołodziejski ma na myśli kogoś konkretnego.

Pan Marek Kołodziejski odpowiedział, że gdyby to była jedna osoba to byłoby pół biedy, że mógłby się mylić, natomiast, jeżeli mowa była o trzech osobach to zaczyna go to dziwić i w tym celu ponieważ docierają do Rady różnymi drogami różne rzeczy i pracownicy z całą pewnością mogą mieć do Rady również pretensje, bo próbują Rade uwikłać w pewne sprawy, a Rada nie reaguje. Dodał, że tak było przez ostatnie 1,5 roku. Natomiast zupełny brak reakcji w sytuacji, gdy spółdzielnia ma potężną rotację kadrową, będzie Rada sprawdzała politykę kadrową firmy i stan obsad poszczególnych etatów, prawidłowość szkoleń, prawidłowość zapisywania obowiązków pracowniczych. Dlatego Rada ma obowiązek wysłuchać też takich głosów i nie w obecności Zarządu, ponieważ to zamknie usta każdemu pracownikowi.

Przewodniczący Rady Nadzorczej zwrócił się do członków Rady z pytaniem, kto jest za tym aby Zarząd pozostał na posiedzeniu w czasie rozmowy Rady z Panią Dorotą Rosińską.

„Za” 2 głosy

„Przeciw” 3 głosy

„Wstrzymały się” 2 głosy

W wyniku przeprowadzonego głosowania Zarząd pozostał na posiedzeniu Rady Nadzorczej podczas rozmowy Rady z Panią Dorotą Rosińską.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Pan Piotr Graczyk oddał głos Pani Dorocie Rosińskiej.

Głos zabrała Pani Dorota Rosińska mówiąc: „Że z Państwem chciałam się spotkać już wcześniej, ale niestety byłam cały czas na zwolnieniu lekarskim, chciałam się spotkać po wydarzeniu z 15 stycznia 2009 r., kiedy to Pan Prezes przy moich koleżankach stwierdził, że jeżeli będę cokolwiek mówiła o administratorze to długo tu nie popracuję, zresztą jak sam stwierdził powtórzył, że mówi to przy świadkach. W związku z tym ja wtedy dzwoniłam do Pana Przewodniczącego, bo chciałam się spotkać, ale już nie miałam okazji, bo byłam cały czas na zwolnieniu lekarskim, ale w tej chwili mogę to zrobić. Decyzja moja wcale nie została przyśpieszona tym, że zostałam zwolniona dyscyplinarnie czy coś takiego, to akurat uważam, że Prezes nie postąpił w stosunku do mnie w porządku, ponieważ czytałam bardzo dużo protokołów z Rady Nadzorczej gdzie mówi się o kimś innym dużo gorzej, skarżą się na niego inni, nie będę tutaj wszystkiego mówiła, ale Pani Prezes skarży się na Pana Administratora na przykład, Komisja Rewizyjna zarzuca mu naruszenie obowiązków, opisywanie faktycznie lewych faktur można powiedzieć, nie potrafi się wytłumaczyć z wykonywanych robót i temu człowiekowi nie robi się nic a mi generalnie, jemu tylko tutaj czytają, że Zarząd przeanalizował w trójkę faktury i Pan Skarżyski zobowiązał się, że, przyjmie te uwagi i się poprawi”. Dlaczego Zarząd na przykład wydając decyzję o moim zwolnieniu nie zadzwonił do mnie nie poprosił na spotkanie i na przykład nie próbował wyjaśnić tych sytuacji które miał miejsce. Ponadto akurat nie wszystkie dane, które są zawarte w moim zwolnieniu są prawdziwe. Akurat są przekłamania datowe, niektóre rozmowy nie miały miejsca na przykład rozmowa o tym żeby nie wykonywać trzech korekt, nie miała nigdy miejsca, miała miejsce owszem rozmowa żeby całego budynku nie wykonywać i to zrobiłam. O trzech korektach dowiedziałam się, kiedy indziej. Generalnie mamy regulamin, który jest uchwalony przez Radę Nadzorczą i który obliguje mnie do wykonywania korekt, jeżeli są pomyłone wyniki, jeżeli są pomyłone dane na rozliczeniu, a moje trzy korekty, które zrobiłam były między innymi spowodowane tym, że były źle odczytane przez konserwatora dane na liczniku. Mi to się stawia jako zarzut, że ja zrobiłam te trzy korekty gdzie akurat na tym budynku gdzie zrobiłam korekty znalazłam brakujące 60 czy 70 m wody i na to nikt nie zwrócił uwagi. Stawia mi się następny zarzut, że rzekomo nie rozliczałam prądu na osiedlu na Kusocińskiego, nieprawda jest rozliczany tylko jest przeliczany w innej cenie, jeżeli nie ma jakiejś pozycji w czynszu jak można cokolwiek inaczej liczyć. Gdyby Zarząd wprowadził następną pozycję do czynszów to proszę bardzo, ale jeżeli mamy tylko jedną pozycję energii elektrycznej - wewnętrzną to jak można rozliczać energię zewnętrzną. Zarząd mógł tylko zawnioskować, zrobić na Zarządzie tak jak w tej chwili zrobić od 1 kwietnia wprowadził pozycję energia zewnętrzna i byłaby osobna pozycja, ale energia przynajmniej do października jak ja rozliczałam, bo ja rozliczyłam do października, później byłam na zwolnieniu lekarskim, na pewno ta energia jest rozliczona tylko trzeba się pofatygować i sprawdzić w komputerze. Tak samo na przykład Zarząd zarzuca mi, że ja

źle rozliczyłam gaz. Nieprawda do października, kiedy ja rozliczałam gaz wszystko było ok. Listopada i grudnia ja nie rozliczałam, mało tego niejednokrotnie Zarząd słyszał ode mnie, że mój komputer jest już za słaby, że ma za mało pamięci a ja zostaję ukarana za to, że komputer ponoć pokazał błąd, że jest za mało pamięci i ja nie zareagowałam. Akurat w mediach to się nie zdarzało w moim komputerze tylko w systemie sprzedaż, ale, dlaczego ja mam być ukarana za coś, o czym Zarząd wiedział, że komputer ma za mało pamięci. Ja sobie tej pamięci nie dokupię, Pan Prezes zawsze twierdził, że wystarczy dokupić pamięć, ale tak w ogóle to są jeszcze inne komputery. Kto mi da pracować na komputerze, jeżeli są cztery osoby, cztery komputery to, kto da pracować innemu na swoim komputerze w tym samym czasie? Pyza tym chyba, za miejsce pracy pracownika odpowiada Zarząd, a nie pracownik”.

Przewodniczący Rady zapytał, od kiedy Pani była na zwolnieniu.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że: „ Na zwolnieniu jestem od 5 stycznia, przyszłam, bo było rozliczenie, więc przyszłam niedoleczona, że tak powiem do pracy. Na tydzień poszłam z powrotem na zwolnienie lekarskie chyba gdzieś, wróciłam koło 9 jakoś tak, pracowałam, 15 wydarzyło się to co Pan Prezes stwierdził, bo chodziło akurat o garaż Pana XXX, protokół nie był przygotowany, że wystawiłam Panu XXX potwierdzenie salda niesłusznie, ale było słuszne. Jeżeli nie ma protokołu to jakim prawem mamy komuś zdjąć dług i przepisać, na przykład garaż przepisujemy na spółdzielnię skoro nie mamy żadnego protokolarnego przekazania tego garażu, w związku z tym Pan XXX dostał ode mnie saldo z tym zadłużeniem które było na koncie. Pan Prezes stwierdził, że ja powinnam chodzić za administratorem i wyciągać od Niego, że tak powiem ten protokół, upominać się o protokół”.

Przewodniczący Rady zapytał czy Pani rozliczała całą wodę teraz ostatnio.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała: „Znaczący się ja rozliczałam częściowo. Właśnie rozliczały dwie osoby, rozliczałam ja i rozliczała druga osoba a tylko Pan Prezes mnie ukarał gdzie generalnie ta druga osoba stwierdziła, że za wszystkie błędy odpowiada tak samo jak ja. W związku z tym nie rozumiem tu pewnych rzeczy. Ja zostałam ukarana całkowicie za to rozliczenie i nikt poza tym. Co prawda ta osoba, która została postawiona do rozliczania nigdy w życiu tego programu nie widziała w związku z tym, no wie Pan siada Pan do komputera i nie wie, co ma Pan robić to robi, no, bo chciałby Pan coś tam zrobić? Tak, że ja akurat tutaj uważam, że postąpiono troszeczkę nieporządku w stosunku do mnie, bo nie wszystkich pracowników traktuje się jednakowo. Są równi i równiejsi. Moja współpraca z Panem Prezesem od samego początku nie układała się rewelacyjnie, zawsze było jakieś, ale, zawsze coś tam Panu Prezesowi nie pasowało. Doszło do tego, że kazał mi się właściwie u psychiatry leczyć można powiedzieć. Jakoś to wszystko tak nie bardzo wychodziło, mam takie wrażenie, że Pan Prezes pierwszą okazję, z której mógł skorzystać w tej chwili złapał i mnie wyrzucił. Wiem też na przykład, że w tej chwili szukają przeciwko mnie jakiś innych dokumentów, moje koleżanki, które chciały iść na przykład do sądu, jeżeli będzie taka konieczność, zostały ostrzeżone dyskretnie, żeby nikomu nie przyszło do głowy zeznawać tak, że ja po prostu nie rozumiem tutaj pewnych rzeczy. Tak samo na przykład o faksymilce. Gdyby faksymilia była usunięta z systemu nie drukowałyby się. Ona była w systemie w związku z tym się drukowała”.

Głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska pytając się czy te osoby, które Pani mówiły to, że Prezes tak jak powiedziały, że je zastrasza, czy są w stanie to napisać na piśmie.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała: „, „ Że tego nie wie. Napisałyby Pani jak Pani tu pracuje? Myśmy złożyły swego czasu o mobing pismo do PIPU. Mamy zresztą odpowiedź, tylko, że każdy się bał już tego wprowadzić w życie. Chciałyby Pani pracować w takim czymś.

Pani Krystyno Pani zna mnie tyle lat. Ja chciałam odejść z pracy sama. Sama Pani dzwoniła, żebym nie odchodziła i nigdy w życiu nie zrobiłam niczego świadomie, co mogłoby narazić lokatora czy Spółdzielnię na jakiegokolwiek straty. Przychodziłam nieraz chora do pracy, bo mi się zawsze wydawało, że jestem w miarę obowiązkowa, więc wydawało mi się, że jeżeli już Pan Prezes chciał mnie zwolnić to zasługiwałam, chociażby na tą rozmowę, dlaczego, co i jak. Dlaczego na przykład Pan Administrator zasługuje na rozmowy, na ostrzeżenie, na przestrzeżenie itd. W niejednym protokole o nim się pisze, że jest taki, owaki i właściwie jemu nikt nie robi nic. A o mnie nigdy

właściwie Państwo żeście nie słyszeli, przynajmniej mam taką nadzieję i tu raptem jestem na zwolnieniu lekarskim i przynosi mi Pan Administrator zwolnienie. Dla tego ja nie mogę się z tym pogodzić. Ja nie chcę żebyście rozstrzygali tego wszystkiego, ja chciałabym żebyście wiedzieli przede wszystkim. Tutaj praca przez te ostatnie dwa lata to był horror psychiczny. Nie tylko dla mnie. Dlaczego ludzie odchodzili z pracy, dlaczego każdy, kto tylko będzie mógł znaleźć pracę odchodzi? Ja przecież nieraz mówiłam, że nawet do sklepu a pójde pracować. Ja nosiłam się z tym zamiarem żeby odejść z stąd, żeby po zwolnieniu tu generalnie nie wrócić i myślałam, że Pan Prezes przez ten okres zwolnienia, ja w tej chwili lecę się na depresje, przez ten okres zwolnienia da mi troszeczkę spokoju. Ale niestety. Dlatego mówię, że w tej chwili tutaj rozmowa pracownik - pracodawca wiadomo jest pracownik nie powie Pani wszystkiego, bo każdy się boi, każdy musi niestety pracować. Państwo wiedzieliście, jaka jest sytuacja, wiedzieliście o tych trzech pracownikach, o których Pan Marek mówił, bo wiemy, o których chodzi, że to nie była tak do końca prawda, która została przedstawiona wam, dlaczego nie przedłużono z nimi umów. To tak wszyscy wiedzieli tylko wszyscy siedzieli i milczeli. Nikt nic nie mówił. Pani mówi, że się nie dowiecie prawdy. Jeżeli mówi Pani jedna osoba to ja się z tym zgadzam. Ale jeżeli mówią Pani dwie czy trzy czy pięć osób, gdy ludzie odchodzą z pracy nie mając nawet pracy to chyba coś jest nie tak. Nie słyszycie Państwo tego od dzisiaj tylko praktycznie od dwóch lat. Wiem też na przykład jak Pana Szlugo Rada się chciała pozbyć to niestety, ale sprawy pracownicze były rozpatrywane, że ktoś został niesłusznie zwolniony. Dzisiaj czytałam taki protokół z 31 marca 2008 r. i wtedy Rada mogła ingerować a dzisiaj nie? Dzisiaj Rada nie może nawet mnie wysłuchać bez Zarządu. Ja po prostu czuję się skrzywdzona tym, że nie dostałam szansy cokolwiek się wytłumaczyć. Zarząd po prostu napisał mi wypowiedzenie, wiem, że kilka dni wcześniej już mnie szukali tylko nie było mnie w domu, bo to nie było pierwsze podejście żeby przynieść mi to zwolnienie z pracy. Dziwię się tylko jednemu, że jeżeli Zarząd zdecydował się na zwolnienie mnie dyscyplinarnie, dlaczego czekał aż miesiąc. Dlaczego nie zrobił tego w ciągu tygodnia, tylko właściwie udało się Zarządowi, że ja odebrałam to 2 bo gdybym 3 już tego nie odebrała to już właściwie nie byłoby zarzutów”.

Głos zabrał Pan Henryk Florczak zwracając się z pytaniem do Pani Doroty Rosińskiej, że jeżeli dostała dyscyplinarne zwolnienie to było na jakiejś podstawie.

Pani Dorota odpowiedziała, że to już wytłumaczyła.

Pan Henryk Florczak odpowiedział, że Pani Dorota Rosińska Radzie cały czas tłumaczy, że wszystko to koleżanka, w komputerze źle było to koleżanka źle zrobiła.

Pani Dorota dopowiedziała, że nic takiego nie mówiła, dodała, że rozliczenie robiły razem, ale za dwa miesiące. Było rozliczenie gdzie komputer nie policzył zaliczek i akurat ona praktycznie tych dwóch miesięcy nie rozliczała.

Pan Henry Florczak odpowiedział, że pada prosty przykład, że niedaleko koło niego, bo mieszka na ul. Żeromskiego 14 a w bloku 12 przyszli do Pani ludzie, gdzie było na przykład naliczenie wody 5 osobowa rodzina miała mniej niż 1 osoba.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że ma Pan Licznik.

Pan Maciej Skalik odpowiedział, że naliczenie następuje na podstawie odczytów, odczyty dokonują osoby wskazane a nie Pani Dorota Rosińska.

Głos zabrała Pani Róża Małecka mówiąc, że po części kontrolowała odczyty liczników wody i musi stwierdzić z przykrością, co będzie ujęte w protokole kontroli, że osoby, które były upoważnione do tego żeby robić odczyt, są odczyty bez podpisów mieszkańców, więc tutaj jest pytanie jak można zrobić odczyt skoro żadna osoba nie otwiera drzwi, nie podpisuje. Druga sprawa, są odczyty gdzie jest kilkakrotnie powtarzany ten sam charakter pisma w podpisie, że odczytywał różne mieszkania.

Wywiązała się dyskusja na temat odczytów wody.

Po dyskusji Przewodniczący Rady skierował pytanie do Pani Doroty Rosińskiej z pytaniem czy ma jeszcze coś do powiedzenia w swojej sprawie.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że nie.

Głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska mówiąc, że jeżeli chodzi o Pana Szlugo to sprawa dotyczyła podejrzenia mataczenia z firmą PROXIM.

Głos zabrał Pan Marek Kołodziejski zwracając się do Pani Doroty Rosińskiej, że mówiła o faksymili, która mogła być usunięta z systemu. Te wydruki, które otrzymujemy nie są stemplowane, tylko są drukowane te podpisy i ten podpis jest od razu z datą. Czyli rozumie, że poza datą tej faksymili ona była dostępna w systemie?

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że tak. Drukowały z tą samą datą np. trzy dni.

Pan Marek Kołodziejski zapytał, czy trzeba mieć uprawnienia na stanowisku żeby móc tej faksymili użyć.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że to tylko Pan Prezes zawsze wprowadza faksymilę.

Pan Marek Kołodziejski zapytał, czy ona jest wprowadzana do formatu wydruku.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała: „Że, gdyby ona tą faksymilę wykradła z szafy, szuflady, lub wie bóg z skąd. Ja zrobiłam tę korektę lokatorowi, przyszła lokatorka, która miała 1300 zł nadpłaty, bo był źle doczytany licznik o 70 m prawie, bo wiem na przykład że moje koleżanki korekt nie potrafiły robić i nie wiem czy do dzisiejszego dnia korekty potrafią robić a regulamin obliguje niestety mnie między innymi do tego, Rada uchwaliła regulamin który reguluje te sprawy jeżeli mamy błędny odczyt to należy go skorygować i wprowadzić do następnego rozliczenia”.

Głos zabrał Pan Marek Kołodziejski zwracając się z pytaniem do Pani Doroty Rosińskiej czy miała jakieś specjalne przeszkolenie z firmy SACER do obsługi mediów.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że miała kilka lat temu.

Pan Marek Kołodziejski zapytał czy ktoś poza nią przeszedł przeszkolenie dotyczące modułu media.

Pani Dorota Rosińska odpowiedziała, że jak wróciła z chorobowego to ktoś był i szkolił koleżanki.

Przewodniczący Rady zapytał czy są jeszcze pytania do Pani Rosińskiej.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady oddał głos Zarządowi Spółdzielni.

Głos zabrał Prezes Zarządu Pan Andrzej Guziak mówiąc, że Pani Dorota jest członkiem Spółdzielni, ma prawo się z Państwem spotkać, ma prawo powiedzieć to, co uważa za stosowne. Dodał, że nie ma tu nic więcej do dodania, może tylko odpowiedzieć na pytania skierowane bezpośrednio do niego, dlatego Zarząd tak późno zareagował. Otóż dlatego tak późno, że 02 marca (poniedziałek), kiedy trwała Rada Pani Dorota robiła te rozliczenia, których nie powinna była robić i od następnego dnia była już Pani na zwolnieniu lekarskim do 26 kwietnia. Dodał, że do 26 cierpliwie czekał, że Pani Dorota z tego zwolnienia wróci. Kiedy dostał zwolnienie na następny miesiąc, już wiedział, że nie ma co czekać bo też umie sobie policzyć i też wie, że do drugiego kwietnia to on może a 3 kwietnia już nie.

Jedynе wyjście, jakie miał to było właśnie rozwiązanie bez wypowiedzenia, a to mógł zrobić w trakcie zwolnienia lekarskiego. Dodał, że to jest jedno stwierdzenie.

Drugie stwierdzenie to jest takie, że jeżeli ktoś jest tak nierozsądny, że w czasie, kiedy trzy ulice dalej koleżanka Pani Rosińskiej Pani XXX sama poddaje się ukaraniu za użycie faksymili Pana XXX, jeżeli ktoś jest tak nierozsądny i używa i nie ważne czy komputerowej czy drewnianej faksymili całego składu Zarządu to on nie ma z taką osobą, o czym dalej rozmawiać i nic więcej do powiedzenia nie ma, ponieważ jak rozumie sprawa będzie miała swój epilog w sądzie i to wtedy będzie rozmawiał dalej.

Pani Dorota Rosińska zadała pytanie, dlaczego Pan Prezes tego nie usunął jak zostały zakończone wydruki.

Pan Prezes odpowiedział, że dlatego, jeżeli na stole leży 20 zł to nie znaczy, że może je Pani sobie wziąć. Dodał, że użyła Pani Dorota Rosińska jego podpisu wbrew jego oczywistemu zakazowi, bo taki zakaz wydał, zrobiła to bez jego zgody a on sobie tego nie życzy. Dodał, że sobie nie życzy, aby ktokolwiek używał jego podpisu bez jego zgody.

Pani Dorota Rosińska powtórzyła, że nie ukradła tej faksymili i nie wykorzystwała do niczego innego.

Prezes Zarządu powtórzył, że faksymilia została użyta bez jego wiedzy i zgody.

Wywiązała się dyskusja pomiędzy Panią Dorotą Rosińską a Prezesem Zarządu.

Przewodniczący Rady poprosił o zakończenie dyskusji i podziękował Pani Rosińskiej za przybycie.

Głos zabrał Pan Ireneusz Krawiec mówiąc, że sprawa faksymili to jest już kolejna sprawa, czy jest możliwość wydruku naliczeń z informacją, że wydruk elektroniczny nie wymaga podpisu. Czy mogą

się w taki sposób ukazywać ponieważ znów są problemy z faksymilką.

Wywiązała się dyskusja na temat używania faksymili.

Głos zabrał Pan Marek Kołodziejwski pytając się, czy jest w Spółdzielni cokolwiek na piśmie, co wskazywałoby, w jakich sytuacjach i jacy pracownicy mają prawo używania faksymili.

Głos zabrał Pan Maciej Skalik mówiąc, że z tego, co rozumie wzór podpisu z pieczęcią i wzorem pieczęci Spółdzielni był w systemie informatycznym i czy w związku z tym istniała możliwość wydrukowania korekt, poprawek, duplikatów bez tego wzoru?

Prezes Zarządu odpowiedział, że oczywiście, że tak.

### **Ad. 3**

#### **Zaproszona Pani Lustrator**

Głos zabrał Przewodniczący Rady mówiąc, że na posiedzenie Rady został zaproszona Lustrator Pani Alfreda Zeńko, która przedstawi ocenę ekonomiczną w związku z przeprowadzoną lustracją za lata 2005-2007 w Spółdzielni.

Głos zabrała Pani Lustrator mówiąc, że lustracja obejmowała okres od 2005 do 2007 roku.

Całokształt działalności Spółdzielni bez inwestycji, bo Spółdzielnia nie prowadzi działalności inwestycyjnej, począwszy od spraw samorządowych, jeśli chodzi o statut to zostały zrobione wszystkie aktualizacje statutu, jakie był wymagane zgodnie z ustawą. Część regulaminów trzeba dostosować i do statutu i znowelizowanej ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych.

Jeśli chodzi o organa to był ZPCz, Rada Nadzorcza, Grupy członkowskie i Rady Osiedla.

Dodała, że przysłuchiwała się kompetencjom, ponieważ chodzi po x spółdzielniach i uczestniczy w Radach Nadzorczych i rozpatrywanie spraw pracowniczych nie jest w kompetencji Rady Nadzorczej. Sprawy pracownicze są sprawami Zarządu. Zarząd jest sprawą Rady Nadzorczej. Jeżeli ktoś przyjdzie w sprawach członkowskich to należy jak najbardziej wysłuchać.

Następnie dodała, że nie ma uwag do Rady Nadzorczej jak i Zarządu. Dodała, że składy Zarządu w tym czasie zmieniały się 20 razy w lustrowanym okresie. Do Rad Osiedla również nie wnosi uwag.

Wynagrodzenia osobowe- poniżej planu.

Sprawa gruntów – bez uwag.

Jeżeli chodzi o sprawy finansowe to chciałyby się dowiedzieć czy jest zatwierdzony przez Radę Nadzorczą plan na rok 2009.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie ma jeszcze gotowego bilansu.

Pani Lustrator odpowiedziała, że bilans nie ma nic wspólnego ze zrobieniem planu na 2009 r. Plan na 2009 r. powinien być zatwierdzony w listopadzie 2008 r. Główny Księgowy robi to na podstawie 9 miesięcy przewiduje IV kwartał. Zobowiązać Główną Księgową, bo od tego w Spółdzielni jest Główny Księgowy.

A Małecka mówiąc, że podczas niedawnej kontroli weszła do Głównej Księgowej i okazało się, że jest na urlopie. Dodała, że była zszokowana tym, bo bilans sporządza się najpóźniej do końca miesiąca marca i już w tej chwili powinien być biegły księgowy, który powinien ten bilans badać.

Pani Lustrator odpowiedział, że z tego, co wie to bilans już jest badany, dodała, że biegły księgowy nie musi siedzieć na miejscu w Spółdzielni może materiały brać ze sobą.

Wywiązała się dyskusja na temat stawki eksploatacyjnej i zadłużenia mieszkańców.

Następnie Pani Lustrator dodała, że ponieważ Spółdzielnie płacą podatek od osób prawnych, czego przedtem nie było, muszą być wyodrębnione dwa konta 860 tzw. konta wynikowe, czyli to, co podlega opodatkowaniu i to, co nie podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób prawnych. Jeśli chodzi o remonty to Rada wie, jakie są zaległości, ale prace są już zaczęte więc nie jest najgorzej. Zastępca Prezesa ds. Technicznych Pani Grażyna Siemborska przerwała mówiąc, że chce poinformować póki pamięta, że w czwartek 30 kwietnia o godzinie 10<sup>00</sup> jest rozpatrzenie ofert na malowanie klatki Łąkowa 29 A.

Następnie Pani Lustrator powiedziała, że uczula na przeprowadzanie wszystkich wymaganych

prawem przeglądów – technicznych, budowlanych.

Po wypowiedzi Pani Zeńko Przewodniczący Rady Nadzorczej zapytał czy są jakieś pytania do Pani Lustrator.

Głos zabrał Pan Marek Kołodziejski zwracając się z pytaniem do pani Lustrator mówiąc, że w związku z tym, że na Radzie Nadzorczej spoczywa obowiązek zaopiniowania sprawozdań, które są później przedstawiane Walnemu Zgromadzeniu czy spotkała w swojej pracy, że Rady Nadzorcze w jakiś innych spółdzielniach zlecały to osobie mającej jakieś odpowiednie kompetencje jako zadanie na zewnątrz czy za każdym razem robiły to samodzielnie we własnym zakresie.

Pani Lustrator odpowiedziała, że Rady opiniują sprawozdania samodzielnie.

Pan Marek Kołodziejski odpowiedział, że w takim razie jest to fikcją tak samo jak badania bilansów 2006, 2007 które niczego tak naprawdę nie pokazywały. Dodał, że zobaczy, jakie będzie tegoroczne, bo to się opiera tylko i wyłącznie na tym, że jest to formalny dokument.

Dodał, że nowelizacja ustawy o rachunkowości nakłada na Rady Nadzorcze nowe, szczególne obowiązki.

Wywiązała się dyskusja na temat składów Rady Nadzorczej i formy graficznej sprawozdań.

Następnie Przewodniczący Rady podziękował Pani Lustrator za przybycie.

#### **Ad. 4**

#### ***Przyjęcie Regulaminu dociepleń ze zmianami***

Przewodniczący Rady zapytał czy wszyscy zapoznali się z regulaminem.

Głos zabrał Pan Ireneusz Krawiec mówiąc, że Aneks, który został przysłany – po literze „a” nie powinno być cudzysłowia. Należy ten cudzysłów usunąć

Pozostali członkowie Rady nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu aneksu do „Regulaminu realizacji dociepleń – termorenowacji budynków mieszkalnych”.

W związku z tym Przewodniczący Rady poprosił o przegłosowanie uchwały o przyjęciu Aneksu do regulaminu.

### **UCHWAŁA nr 15/2009 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie z dnia 26.01.2009 r.**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie przyjmuje Aneks nr 1/2009 z dnia 27.04.2009 r. do Regulaminu realizacji dociepleń – termorenowacji budynków mieszkalnych.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	1	X	X	
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	1	X	X	
4.	Kołodziejski Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	1	X	X	
7.	Skalik Maciej	1	X	X	
	<b>RAZEM</b>	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

**Ad. 5**

**Przyjęcie uchwały ul. Spokojna 25 w Redzie – wykup gruntów**

**UCHWAŁA nr 16/2009**  
**Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”**  
**w Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

Na podstawie § 93 ust. 2 pkt. 3 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie, Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie

**uchwała:**

**§ 1**

Ustala się kwotę **1,96 zł/m<sup>2</sup>** powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego za nabycie gruntu obejmującego działkę oznaczoną numerem **1311** o powierzchni **1282 m<sup>2</sup>**, dla której założono Księgę Wieczystą nr **GD1W/00051120/9** w Sądzie Rejonowym w **Wejherowie**, Wydział Ksiąg Wieczystych, położonej w **Redzie** przy ul. **Spokojnej 25**, z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

**§ 2**

Szczegółowe rozliczenie kwoty przypadającej do zapłaty stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały stanowiący jej integralną część.

**§ 3**

Kwota przypadająca do zapłaty, wynikająca z rozliczenia, zostanie rozłożona na **10** równych rat, płatnych począwszy od miesiąca czerwca 2009 r.

**§ 4**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	1	X	X	
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	1	X	X	
4.	Kołodziejski Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	1	X	X	
7.	Skalik Maciej	1	X	X	
	<b>RAZEM</b>	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta

**Ad. 6**

**Przyjęcie uchwały ul. Spokojna 39 w Redzie – wykup gruntów**

**UCHWAŁA nr 17/2009**  
**Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”**  
**w Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

Na podstawie § 93 ust. 2 pkt. 3 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie, Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie

**uchwała:**

**§ 1**

Ustala się kwotę **4,43 zł/m<sup>2</sup>** powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego za nabycie gruntu obejmującego działkę oznaczoną numerem **1318** o powierzchni **1308 m<sup>2</sup>**, dla której założono Księgę Wieczystą nr **GD1W/00050381/6** w Sądzie Rejonowym w **Wejherowie**, Wydział Ksiąg Wieczystych, położonej w **Redzie** przy ul. **Spokojnej 39**, z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

**§ 2**

Szczegółowe rozliczenie kwoty przypadającej do zapłaty stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały stanowiący jej integralną część.

**§ 3**

Kwota przypadająca do zapłaty, wynikająca z rozliczenia, zostanie rozłożona na **10** równych rat, płatnych począwszy od miesiąca czerwca 2009 r.

**§ 4**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	1	X	X	
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	1	X	X	
4.	Kołodziejski Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	1	X	X	
7.	Skalik Maciej	1	X	X	
	RAZEM	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

**Ad. 7**

**Wniosek Zarządu do Rady o wyrażenie zgody na zawarcie umowy powyżej 25 tysięcy (przełłady elektryczne)**

Głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska zwracając się z pytaniem do Prezesa Zarządu, jaka jest szacunkowa kwota zamówienia.

Prezes Zarządu odpowiedział, że około 52 867,50 złotych.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały a następnie poprosił o przegłosowanie uchwały.

**UCHWAŁA nr 18/2009**  
**Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”**  
**w Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie wyraża zgodę na zawarcie umowy z Firmą „ALMA” Elektroenergetyka, Jan Wróblewski, ul. Wileńska 54 ; 84- 230 Rumia na przegląd instalacji elektrycznej i piorunochronnej – wykonanie pomiarów skuteczności zerowania odbiorników elektrycznych, sprawdzenie i pomiar obwodów elektrycznych 1 i 3 fazowych, pomiar rezystancji instalacji odgromowej w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie położonych w Gniewinie, Lęborku, Redzie i Wejherowie w kwocie 52.867,50 złotych.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	1	X	X	
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	1	X	X	
4.	Kołodziejski Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	1	X	X	
7.	Skalik Maciej	1	X	X	
	<b>RAZEM</b>	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta

**Ad. 8**

***Wniosek Pani Krystyny Hołodowskiej o rezygnacji z pracy w Komisji Rewizyjnej,***

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie przyczyn rezygnacji z pracy w Komisji. Pani Krystyna Hołodowska odpowiedziała, że przychodząc do Rady Nadzorczej zdawała sobie sprawę, że czeka ją ciężka praca. Od pracy się nigdy nie wymigiwała, pracowała dla dobra członków spółdzielni. Starła się nauczyć wszystkiego, aby prawidłowo wykonywać swoje obowiązki. Może podczas kontroli zdarzały się przypadki, kiedy się pomyliła, ale to wynikało tylko z przemęczenia, ponieważ sama prowadziła całą dokumentację Rady Nadzorczej przez ponad dwa lata. W związku z tym, że Pan Marek Kołodziejski chodzi za nią i ją przywołuje do porządku, twierdzi, że „nie umie czytać”, ponieważ przy firmie „POLPARK” w jednym dokumencie raz było koszenie 5 razy a w drugim 3 razy. Dodała, że protokoły Komisji Rewizyjnej były przekazane członkom Rady Nadzorczej i nie zostały one przeczytane, rozpatrzone i nie zostały zatwierdzone przez Radę. W związku z tym, że jej praca i Pana Piotra Graczyka poszła na marne, składa rezygnację z pracy w Komisji Rewizyjnej.

Pani Krystyna Hołodowska odczytała treść pisma dotyczącą jej rezygnacji z funkcji członka Komisji Rewizyjnej i poprosiła o umieszczenie treści pisma w protokole z posiedzenia Rady Nadzorczej.

Rezygnacja z członkostwa w Komisji Rewizyjnej

„Skladałam rezygnację z członkostwa w Komisji Rewizyjnej z dniem 27.04.2009 r.

Powodem złożenia mojej rezygnacji są docinki, aluzje pod moim adresem ze strony M. Kołodziejskiego. Pracowałam w Komisji Rewizyjnej wraz z Piotrem Graczykiem ponad 2 lata. Praca wymagała wiele wysiłku, poświęcenia wielu godzin pracy. Lecz została zlekceważona. Po raz

pierwszy, gdy po sporządzeniu Sprawozdania z przeprowadzonych kontroli, w roku 2007 RN podjęła Uchwałę o skierowaniu materiałów zebranych przez KR do organów ścigania – uchwała nie została zrealizowana do chwili obecnej (w 2007 r. Prezes – B. Stachelek) po raz drugi w 2008 r., przewodniczącym RN był Marek Kołodziejcki, KR przekazywała członkom Rady protokoły pokontrolne z wnioskami oraz zaleceniami, lecz, mimo, że były zapisane do rozpatrzenia na zebraniach RN, nie były rozpatrywane, uniemożliwiano mi wypowiedzenie się na temat pracy KR. Do porządku obrad RN przewodniczący M. Kołodziejcki nie wprowadzał niektórych ważnych wniosków KR, nie było na to czasu!!!

Na posiedzeniu RN w 2008 r. krótko przed terminem Walnego Zgromadzenia rozpatrywano protokół, w którym KR wnioskowała o wyciągnięcie konsekwencji za powstałe w 2006 r. oraz 2007 r. nieprawidłowości za czasów prezesury Pani Barbary Stachelek, lecz RN wnioski odrzuciła (Protokół nr 5/2008) oraz sprawozdanie KR za rok 2007 (dowody).

Z przykrością stwierdzam, że mój oraz Piotra Graczyka wkład pracy poszedł na marne.

Pracę w KR wykonywałam jak potrafiłam najlepiej, może czasami popełniałam błędy, ale od tego była RN, aby KR pomóc, a nie pozostawić samej sobie, utrudniać jej działanie.

W RN pracuję od grudnia 2005 r., nigdy nie uchylałam się od wykonywania swoich obowiązków, ale w chwili obecnej zmuszona jestem zrezygnować z dalszego członkostwa w Komisji Rewizyjnej poprzez działania M. Kołodziejckiego, skierowane przeciwko mojej osobie.”

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Nadzorczej pytając, kto jest za przyjęciem rezygnacji pani Krystyny Hołodowskiej z pracy w Komisji Rewizyjnej.

**UCHWAŁA nr 19/2009**  
**Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”**  
**w Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie, ul. Osiedle Przyjaźni 6, 84-200 Wejherowo odwołuje z dniem 27.04.2009 r. Panią Krystynę Hołodowską ze składu Komisji Rewizyjnej w związku ze złożoną rezygnacją.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	X	X	X	Nieobecny
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	X	X	X	xxxxx
4.	Kołodziejcki Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	X	X	1	
7.	Skalik Maciej	1	X	X	
	RAZEM	4	0	1	

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta

Pani Krystyna Hołodowska nie uczestniczyła w głosowaniu z uwagi na to, że złożyła wniosek.

**Ad. 9**

***Złożenie skargi przez Panią Krystynę Hołodowska na zachowanie Pana Marka Kołodziejckiego wobec jej osoby***

Pani Krystyna Hołodowska odczytała treść skargi na Pana Marka Kołodziejckiego.

Pani Krystyna Hołodowska poprosiła o nie umieszczanie treści Skargi w treści protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej.

Wywiązała się dyskusja na temat skargi Pani Krystyny Hołodowskiej.

Następnie głos zabrał pan Włodzimierz Pietrucha mówiąc, że wynotował sobie kilka punktów, które go niepokoją. Dodał, że ma pewne propozycje, które były przedstawione Radzie Nadzorczej, ale nie zostały one uwzględnione.

24.11.2008 r. na posiedzeniu Rady Nadzorczej była głosowana uchwała w sprawie funduszu remontowego i funduszu na ocieplenia. Chodzi o to, że jak wiadomo wszystkim jesteśmy teraz na rozliczeniu blokowym i każdy może sprawdzić swoje konto. Ile środków jest, na jakim koncie. W związku z tym ma propozycję dla Rady Nadzorczej, aby podjęła taki wniosek, aby na kwitku czynszowym była aktualna kwota odpisu na fundusz remontowy i fundusz na docieplenia ze względu na to, że są prowadzone różne prace remontowe na blokach i dobrze by było o tych sprawach wiedzieć konkretnie, bo różne chodzą na ten temat pogłoski.

Następna sprawa to sprawa ocieplenia. Wiadomo, że na ocieplenia są pieniądze na danym koncie blokowym, ale tych pieniędzy z tego, co słyszał ruszyć nie wolno na inne cele. Zapytał czy Rada Nadzorcza ma jakieś propozycje żeby coś z tym zrobić, czy w ogóle można coś z tym zrobić.

Następna sprawa dotyczy informacji o kosztach notariusza związanych z wykupem gruntów. Z rozmów z lokatorami jego osiedla wynika, że nie wszyscy wiedzą coś na ten temat. Niektórzy wiedzą, że notariusz bierze około 800 zł. Dodał, że chodzi o to, że ludzie nie wiedzą, że coś takiego jest. Wiedzą, że płacą za wykup gruntów jakąś kwotę w zależności ile to kosztuje, ale nie wiedzą, że żeby ta sprawa była załatwiona do końca to należy jeszcze opłacić notariusza. Czy nie można przekazać pisemnej informacji mieszkańcom na temat co ich czeka. Nie wszyscy mają gotówkę na kontach a co niektórzy będą musieli wziąć kredyty.

Następna sprawa dotyczy dociepleń. Czy jest konkretna wielkość grubości ocieplenia na blokach w tej chwili docieplanym (styropian) a na blokach docieplonych wcześniej? Czy są to wielkości jednakowe czy nie i jakie są tego konsekwencje ponieważ może być taka sytuacja, że co niektóre bloki powinny mieć teraz zmienione ocieplenie.

Kolejna sprawa dotyczy oznakowania klatek schodowych (A,B,C itd.) i numerów przynależnych do poszczególnych klatek. Dodał, że widzi, że w tej chwili bloki i klatki są malowane, ale nie robi się nic, żeby komfort życia ludzi poprawić.

Następna sprawa dotyczy ciągnącej się sprawy jeszcze z czasów Rad Osiedli – chodzi o liczniki wody (ciepła i zimna woda). Zawsze jest różnica między licznikiem głównym a sumą poszczególnych liczników w mieszkaniach na niekorzyść lokatorów. W tej chwili wszystkie odbiory „dzikie” są zaplombowane, zakrecone albo olicznikowane. Tak, że nie może być mowy o jakiejś tam kradzieży. Była taka sugestia, że to jest sprawa klasy dokładności licznika głównego i liczników na mieszkaniach. Czy Zarząd czy Rada Nadzorcza przewiduje, żeby te różnice zostały zmniejszone przez wymianę liczników na poszczególnych mieszkaniach przy okazji legalizacji liczników na takie liczniki, które mają przynajmniej podobną klasę dokładności żeby te różnice były minimalne a może nawet zostały zlikwidowane?

Jest jeszcze jedna sprawa. Na placach przed blokami na naszym osiedlu są tabliczki, które mówią, że „tu nie wyprowadzać psów”, „tam nie wyprowadzać psów”. Dodał, że wydaje mu się, że to nie powinny być takie tabliczki tylko tabliczki z informacją „sprzątaj po psie”.

Wywiązała się dyskusja na temat wyprowadzania psów na terenie osiedli.

Następnie głos zabrał Prezes Zarządu Pan Andrzej Guziak odpowiadając na pytania zadane przez Pana Włodzimierza Pietruchę.

Jeżeli chodzi o kwitki czynszowe – to takiej możliwości nie ma, ale to nie znaczy, że nie można w inny sposób poinformować mieszkańców o wysokości funduszy. Da się to zrobić na odrębnym kwitku.

Ocieplenia, pieniądze na inne cele można byłoby przeznaczyć jest to już gestia Rady. Będzie to problem. Dodał, że jeszcze do wczoraj spółdzielnia była spółdzielnią. Co to jest spółdzielnia? Spółdzielnia ma zabezpieczać potrzeby członków, ale wynikające z zamieszkiwania we wspólnym budynku, na wspólnym osiedlu itd. W pewnym momencie w 2000 roku do spółdzielni wprowadzono zasady komercyjne i w 2007 r. tak naprawdę wprowadzono zasadę podziału środków na budynki. To

jest zaprzeczenie idei spółdzielczości, która polegała na tym, że wszyscy się zbieramy, składamy. Najpierw remontuje się jeden budynek, potem kolejny itd. W momencie, kiedy środki są rozliczane na poszczególne budynki przestaje to mieć związek ze spółdzielnią, zaczynamy mieć do czynienia z 70-cioma pojedynczymi wspólnotami i zaczynają się problemy. W momencie, kiedy będzie zatwierdzany plan remontów trzeba się będzie zastanowić, co z tym fantem zrobić.

Informacje o kosztach notariusza każdy z Państwa dostanie do domu. Dokładnie będzie opisane ile co do grosza kosztowało. Najpierw zostanie podjęta uchwała, państwo będą informowani osobiście za potwierdzeniem. Dodał, że dla informacji koszt notariusza wynosi 820 zł bez względu na to, czy jest księga wieczysta, czy jej nie ma.

Kolejna sprawa dotyczy grubości izolacji. Dzisiaj stosuje się 12 cm. Norma dotycząca docieplania, dokładnie mówiąc ona dotyczy tzw. oporu cieplnego, ona z roku na rok wzrasta. Dzisiaj jest to 12 cm. Dodał, że wiadomo jest, że są budynki docieplane parę lat temu, jeszcze dwa, trzy lata temu stosowano 10 cm, wcześniej stosowano 8 cm i uważano, że to jest dobrze.

Czy taki budynek ocieplony 8 cm docieplać jeszcze raz? Pewnie tak, ale dopiero w ostatniej kolejności. Chyba, że Rada miałaby inny pomysł.

Wywiązała się dyskusja na temat grubości ocieplenia na budynkach spółdzielni.

Liczniki wody – nie ma takich liczników wody indywidualnych, mieszkaniowych, które byłyby dokładniejsze od tych dużych zbiorczych. Taka jest technologia, że ten większy licznik mierzy dokładniej. Liczników klasy 0,5 nie dostanie się jako mieszkaniowych w ogóle. Mieszkaniówki stosują się 1,5 to znaczy, że przy maksymalnym poborze 1,5 % oszukują, ale na korzyść lokatora. Różnice między licznikiem głównym a sumą odczytów na budynku będą zawsze. Z licznikami problem będzie zawsze, cudów nie ma. Zawsze będzie jakaś różnica. Jest jedna możliwość, ale niestety spółdzielnia na razie jest za mała, tzn. należałoby lobby wodno-kanalizacyjne przymusić do tego, że jeżeli budynek byłby opomiarowany w całości to żeby oni to przejęli.

Na temat tabliczek dotyczących wyprowadzania psów trudno się wypowiadać. Prawda jest taka, że każdy świadomy właściciel psa powinien wiedzieć, co powinien robić.

Głos zabrał ponownie Pan Włodzimierz Pietrucha zwracając się z pytaniem do Prezesa Zarządu dotyczącym izolacji docieplanych budynków. Czy Spółdzielnia ma wpływ na współczynniki usytuowane jak gdyby technicznej strony danego mieszkania na te współczynniki, które mówią o tym, że założmy pokój taki ma mieć tyle, następny tyle, ten tyle i tyle, bo jest na parterze albo jest mniejsza izolacja i tak dalej? Czy Spółdzielnia na to wpływ czy nie?

Prezes Zarządu odpowiedział, że jest stosowana metoda rozliczeń w tym wypadku „Techemowska” metoda rozliczeń. Teoretycznie Spółdzielnia jakiś wpływ ma, bo zamawia tą usługę, ale nie bardzo sobie wyobraża, aby Spółdzielnia miała do każdego budynku po swojemu to ustalać. W szczególnych przypadkach Zarząd może zwrócić uwagę firmie TECEM, aby zastosowała takie czy inne współczynniki.

#### **Ad. 10**

***Propozycja Pana Marka Kołodziejskiego dotycząca podjęcia uchwały zobowiązującej Zarząd SM „Energetyk” do dostarczenia sprawozdania Zarządu oraz Sprawozdania finansowego za 2008 r. w takim terminie do dnia***

### **UCHWAŁA nr 20/2009 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

Na podstawie § 93 ust. 2 pkt. 2 lit. a Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie, Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie

**uchwała:**

## § 1

Zobowiązuje Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie do przekazania Radzie Nadzorczej Spółdzielni w celu badania Sprawozdania Finansowego oraz Sprawozdania Zarządu za 2008 r. do dnia 11.05.2009 r.

## § 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	1	X	X	
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	1	X	X	
4.	Kołodziejski Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	1	X	X	
7.	Skalik Maciej	1	X	X	
	<b>RAZEM</b>	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta

### **Ad. 11**

#### ***Pismo Przewodniczącej Związków Zawodowych Pani Doroty Olszewskiej,***

Przewodniczący Rady Nadzorczej zadał pytanie czy wszyscy otrzymali pismo Pani Doroty Olszewskiej.

Pozostali członkowie Rady odpowiedzieli, że tak.

Następnie Przewodniczący zapytał czy Rada podejmuje jakąś decyzję odnośnie do tego pisma.

Głos zabrał Pan Marek Kołodziejski mówiąc, że w dalszym ciągu miałby do związków dokładnie to, co wtedy, gdy się nieformalnie wypowiadały, że mają bardzo konkretne możliwości jako związek zawodowy, mają inspekcję pracy. Rok temu była kontrola z Inspekcji Pracy. Jedyne, co Rada – Komisja Rewizyjna może zrobić to przejrzeć oficjalną korespondencję między Inspekcją Pracy a Spółdzielnią. Bo Radę jedynie interesuje reagowanie Zarządu na oficjalne uwagi i zalecenia Inspekcji Pracy.

Głos zabrał Pan Ireneusz Krawiec, mówiąc, że to, co zostało powiedziane dzisiaj, że sprawy pracownicze nie należą do kompetencji Rady. Jeżeli Przewodnicząca Związków Zawodowych w swoim imieniu występuje do Rady to, kogo związki wybrały.

Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do Prezesa Zarządu czy ma coś do posiedzenia w tej sprawie.

Prezes Zarządu po zapoznaniu się z pismem odpowiedział, że Pani Dorota Olszewska ma prawo pisać, co uważa za słuszne. Dodał, że Pani Dorota Olszewska nie jest już Przewodniczącą związków zawodowych. Na skutek nacisków Związku Zawodowego „Budowlani” odbyły się wybory i w wyniku wyborów Przewodniczącym został Pan Adam Nawrocki.

Wywiązała się dyskusja na temat, od kiedy Pani Dorota Olszewska nie jest Przewodniczącą Związków Zawodowych.

Dyskusję przerwał Prezes Zarządu mówiąc, że Rada straciła wielką szansę, ponieważ nie wpuściła na salę w odpowiednim momencie Pana Włodzimierza Pietruchę i a przede wszystkim Panią Halinę Dobrowolską, która jest Zastępcą Przewodniczącego Związków Zawodowych. Należało jej to pismo pokazać i dowiedzieć się czy wie, że takie pismo w imieniu Związków zostało napisane.

Pan Ireneusz Krawiec odpowiedział, że w piśmie jest napisane „ja jako przewodnicząca związków zawodowych”, czyli pisała jakoby w swoim imieniu.

Prezes Zarządu odpowiedział, że Przewodnicząca nie może sama występować w imieniu organizacji związkowej tak samo jak Prezes nie może sam wystąpić w imieniu Zarządu.

Pani Mecenasa dodała, że w jej ocenie Rada powinna skierować to pismo do Związków Zawodowych z zapytaniem, czy się pod tym podpisują. Czy to jest również ich wola wyrażania się takiej formie?

Pan Ireneusz Krawiec dodał, że powinno się to odesłać do Związków Zawodowych z adnotacją, że nie jest to w kompetencjach Rady Nadzorczej.

Następnie Przewodniczący Rady oddał głos Pani Róży Małeckiej.

Pani Róża Małecka zwróciła się do Prezesa Zarządu mówiąc, że w sprawozdaniu za I kwartał 2009 r. jest uchwała nr 49/2009 z 20.03.2009 r. o treści „Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie na posiedzeniu w dniu 20.03.2009 r. postanowił wprowadzić od dnia 01.04.2009 r. zmianę zasad naliczania opłat dla wszystkich lokali mieszkalnych w Lęborku i lokali w Wejherowie położonych przy ul. Kusocińskiego 1,3,5,7 i 9”. Czego ta uchwała dotyczy?

Prezes Zarządu odpowiedział, że dotyczy energii zewnętrznej. Dodał, że są dwie różne ceny na energię – inna jest cena na oświetlenie wewnątrz budynków i inna na oświetlenia na zewnątrz budynków.

Pan Marek Kołodziejski dodał, że rozumie, że to wszystko jest odrębnie opomiarowane i rozliczane odrębnymi fakturami.

Pan Prezes odpowiedział, że tak.

Następnie głos zabrał Pan Ireneusz Krawiec mówiąc, że chodzi mu o pismo „Elmotu” które otrzymała Rada w dniu dzisiejszym. Z tego, co rozumie „Elmot” ma zrobić poprawki plus Spółdzielnia dopłaca im za naprawę pasa zniszczonego mechanicznie.

Prezes Zarządu odpowiedział, że tak, bo nie jest on na gwarancji i został zniszczony przez użytkowników.

Przewodniczący Rady podziękował Zarządowi za obecność.

Wywiązała się dyskusja na temat protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej.

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że następne posiedzenie Rady odbędzie się 18 maja 2009 r. o godzinie 17<sup>00</sup>.

## **Ad. 12**

### **Podpisanie uchwał**

## **Ad. 13**

### **Inne sprawy wniesione**

Przewodniczący Rady poinformował, że następne posiedzenie Rady odbędzie się 18 maja 2009 r. o godzinie 17<sup>00</sup>.

Pan Ireneusz Krawiec dodał, że na kolejnym posiedzeniu Rady oprócz protokołów należy omówić sprawozdanie Zarządu, przyznanie premii oraz sprawozdanie Rady Nadzorczej.

Następnie głos zabrała Pani Krystyna Hołodowska mówiąc, że w związku z tym, że zbliża się Walne Zgromadzenie i jest dużo pracy wycofuje swój wniosek o rezygnacji z pracy w Komisji Rewizyjnej. Dodała, że chce pomóc i po rozmowie z Panią Różą Wałęcką wycofuje wniosek.

Głos zabrał Pan Ireneusz Krawiec mówiąc, że składa wniosek o ponowny wybór do Komisji Rewizyjnej Pani Krystyny Hołodowskiej.

Następnie zapytał czy Pani Krystyna Hołodowska wyraża zgodę.

Pani Krystyna Hołodowska odpowiedziała, że wyraża zgodę.

Przewodniczący Rady zapytał, kto jest za ponownym przyjęciem Pani Krystyny Hołodowskiej w skład Komisji Rewizyjnej.

**UCHWAŁA nr 19/2009**  
**Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”**  
**w Wejherowie z dnia 27.04.2009 r.**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie, ul. Osiedle Przyjaźni 6, 84-200 Wejherowo powołuje z dniem 27.04.2009 r. Panią Krystynę Hołodowską w skład Komisji Rewizyjnej w związku ze złożoną rezygnacją.

Lp.	Nazwisko, Imię	Za	Przeciw	Wstrzymał się	Podpis
1.	Florczak Henryk	X	X	X	Nieobecny
2.	Graczyk Piotr	1	X	X	
3.	Hołodowska Krystyna	X	X	X	xxxxx
4.	Kołodziejski Marek	1	X	X	
5.	Krawiec Ireneusz	1	X	X	
6.	Małecka Róża	1	X	X	
7.	Skalik Maciej	X	X	1	
	<b>RAZEM</b>	<b>4</b>	<b>0</b>	<b>1</b>	

W wyniku głosowania Pani Krystyna Hołodowska ponownie została przyjęta w skład Komisji Rewizyjnej.

**Ad. 14**

**Zakończenie posiedzenia**

*Protokolowała: Alicja Wójcik*